

# Stefan Moysa

---

"Veraltetes Glaubensbekenntnis?",  
Peter Brunner, Gerhard Friedrich,  
Karl Lehmann, Joseph Ratzinger,  
Regensburg 1968 : [recenzja]

---

Collectanea Theologica 40/2, 200-201

---

1970

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Książka recenzowana jest gruntownym i szeroko udokumentowanym studium, które usiłuje wydobyć pytania stawiane przez współczesną fizykę i metodologicznie określić wzajemny zakres fizyki i teologii. Autor analizując pisma wielkich fizyków współczesnych, począwszy od Kopernika poprzez Keplera, Galileusza, Newtona i innych, aż do Einsteina, przedstawia proces sekularyzacji fizyki, to jest jej stopniowego usamodzielniania się, uwolnienia od założeń filozoficzno-teologicznych. Wskazuje równocześnie, że w rozwoju tych nauk przejawia się wyraźne pragnienie wolności, jak też tendencje zbawcze; nauka chce być ratunkiem człowieka. Okazuje się również, że fizyka nie może obejść się bez jakiegoś punktu odniesienia, bez uprzednio powziętego systemu, który by umożliwił obiektywne badanie naukowe danej rzeczywistości.

W drugiej części pracy autor analizuje wyniki swoich badań historycznych. Wynikiem ich jest oddzielenie właściwych pól fizyki i teologii. Są to nauki samodzielne, dysponujące własną metodyką. Równocześnie jednak to oddzielenie ma być oczyszczeniem terenu dla dialogu, w którym partnerzy rozumieliby się nawzajem. Dialog ten musi być dzisiaj nawiązany, jeżeli chrześcijaństwo ma mieć wpływ na dzisiejszy świat, a fizyka nie chce pozostać nauką czysto utylitarną, skierowaną tylko na zaspokojenie materialnych potrzeb człowieka z pominięciem jego duchowego rozwoju.

*Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa*

Peter BRUNNER, Gerhard FRIEDRICH, Karl LEHMANN, Joseph RATZINGER, *Veraltetes Glaubensbekenntnis?*, Regensburg 1968, Verlag Friedrich Pustet, s. 186.

Dwaj teologowie protestanccy i dwaj katolicy rozważają znaczenie i funkcję Apostolskiego Wyznania Wiary. Jest to temat bardzo dobrze napaający się do rozważań ekumenicznych. Powrót do najstarszego wyznania niepodzielonego chrześcijaństwa, jego historyczna geneza, zbadanie możliwości jego rozszerzenia i ewentualnego przeformułowania, to wszystko może bardzo zbliżyć do siebie poszczególne społeczności chrześcijańskie i sprawić, że odnajdą siebie we wspólnym źródle.

Autorzy protestanccy wykazują jak zwykle dużą religioznawczą, historyczną i biblijną erudycję. Peter Brunner poświęca wiele uwagi skróconym wyznaniom wiary, które można odnaleźć zarówno w niektórych religiach niechrześcijańskich (np. zoroastryzm, buddyzm czy islam), jak też i w Starym Testamencie (na przykład: „Naprawdę Jahwe jest prawdziwym Bogiem! On rzeczywiście jest Bogiem” — 3 Krl 18, 39). Brunner wykazuje, że trzy starochrześcijańskie wyznania wiary: Apostolskie, Nicejskie i Atanazjańskie powstały z krótkich formuł, używanych przez pierwszych chrześcijan, których ślady pozostały w listach św. Pawła, na przykład w 1 Kor 15, 1 i innych. Autor zastanawia się nad kerygmatycznym i religijnym znaczeniem tej i innych podobnych formuł i wykazuje, że to znaczenie przeszło na szersze sformułowania, jakimi są wspomniane wyżej wyznania wiary.

Drugi autor protestancki, Gerhard Friedrich mówi o wartości dogmatycznej i zobowiązującej artykułów apostoelskich *Credo*, o synostwie Bożym Chrystusa i Jego narodzeniu z Dziewicy. O ile udowadnia oryginalność i specyficzność synostwa Bożego Chrystusa, o tyle odmawia wartości zbawczej i zobowiązującej prawdziwie o narodzeniu Chrystusa z Dziewicy. Może się dziwnym wydawać, że autor jako protestant nie czuje się związany wszystkimi artykułami Wyznania Apostolskiego, które protestanci w zasadzie przyjmują. Przekonujemy się raz jeszcze, że normy tradycji kościelnej mają u nich zupełnie inne znaczenie niż w katolicyzmie.

Autorzy katoliccy podchodzą do Wyznania Apostolskiego z nieco innego punktu widzenia. Ratzinger mówi o trudnościach związanych z innymi artykułami: zstąpieniem do piekieł, wstąpieniem do nieba i zmartwychwstaniem ciał. Interpretuje je w funkcji dzisiejszego sposobu pojmowania, które słusznie wyobrażeń przestrzennych nie może odnosić do spraw religijnych. Autor stara się zbliżyć dzisiejszemu człowiekowi zstąpienie do piekieł, wyjaśniając je jako przekroczenie przez Boga granic naszej samotności, której najwyższym wyrazem jest śmierć. Wstąpienie do nieba natomiast interpretuje jako wzięcie w posiadanie najwyższego daru nie dającego się zdobyć własnymi siłami. Trudno bardzo jest tak streścić myśl autora, aby ją uchronić od wszelkich nieporozumień. Można tylko powiedzieć, że jak zawsze Ratzinger okazuje myśl głęboko zakorzoną w tradycji katolickiej i jest równocześnie otwarty na potrzeby i zapytania świata współczesnego.

Niemniej ciekawe jest ostatnie opracowanie Lehmana, który rozważa możliwości nowego ujęcia apostolskiego *Credo*. Widzi jasno potrzebę takiego ujęcia w nowych sformułowaniach krótkich i skoncentrowanych na prawdach zasadniczych bez pominięcia czegokolwiek, co należy do depozytu wiary pozostawionego przez apostołów. Niemniej zdaniem autora takie nowe formuły nie powinny zastępować dawnych, ale je uzupełniać.

Książkę można nazwać dużym osiągnięciem ekumenicznym, chociaż w wielu sprawach i sposobie podejścia nie zarysowuje się jeszcze międzywyznaniowy *consensus*. Obok jednak tego rodzaju pożytku książka przyczyni się na pewno do lepszego zrozumienia istoty chrześcijaństwa, którego Apostolskie Wyznanie Wiary jest jednym z wyrazów.

Ks. Stefan Moysa SJ, Warszawa

Giulio GIRARDI, *Marxismus und Christentum*, Wien-Freiburg-Basel 1968, Herder, s. 357.

Autor, który jest profesorem Uniwersytetu Salezjańskiego w Rzymie, członkiem Sekretariatu dla Spraw Niewierzących oraz był ekspertem soborowym współpracując w redakcji Konstytucji Pastoralnej *Gaudium et Spes*, publikuje tu w formie esejów cztery referaty o dialogu chrześcijaństwa z marksizmem. Dwa pierwsze z nich zostały dla potrzeb druku gruntownie przerobione i urosły do rozmiarów obszernych i wyczerpujących traktatów.

Tematy poszczególnych esejów są podstawowe dla omawianego zagadnienia: marksistowski i chrześcijański humanizm, marksistowski i chrześcijański solidaryzm, marksizm a integralizm, wreszcie pokój i rewolucja. Mimo że eseje te powstały z różnych okazji, układają się jednak w harmonijną całość wszechstronnie naświetlającą problem dialogu.

Najbardziej wyczerpująco potraktowany jest pierwszy temat. Autor stosuje w nim metodę, która może stać się wzorem dla innych tego rodzaju prac. Przedstawia wprawdzie syntezę marksizmu pod kątem widzenia wartości, które niesie ze sobą, przede wszystkim zaś wartości humanistycznych. Kolejno mówi o tym, że marksizm jest humanizmem, że jest humanizmem etycznym, humanizmem tworzącym, humanizmem z tego świata, humanizmem gospodarczym, społecznym, rewolucyjnym i naukowym. Wydaje się, że jest to synteza nie tylko oryginalna, nie tylko napisana z życzliwością, ale też i wierna, w której prawdziwy marksista może się bez trudu odnaleźć. Prostuje ona również szereg obiegowych pojęć kursujących o marksizmie, jak na przykład to, że marksizm ceni tylko kolektyw nie zaś jednostkę ludzką.

Autor analizuje następnie stanowisko chrześcijaństwa wobec tego rodzaju humanizmów. Przyznaje, że pewne zarzuty marksizmu jak na przykład, że religia stanowi alienację, która odrywa człowieka od zadań doczesnych,